



Sygn. akt II KK 8/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Monika Sieczko

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora,
w sprawie **W. E.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe
aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 października 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 kwietnia 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego z dnia
7 stycznia 2011 r.,

**1) uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy
wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazuje
Sądowi Okręgowemu do ponownego
rozpoznania;**

**2) przyznaje pełnomocnikowi wnioskodawcy z urzędu, adw.
K. G., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę
221,40 zł (słownie: dwieście dwadzieścia jeden złotych
czterdzieści groszy) w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia
za prowadzenie sprawy wnioskodawcy w postępowaniu**

kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik z urzędu ustanowiony dla W. E. wniósł kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 kwietnia 2011 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego z dnia 7 stycznia 2011 r. oddalającego w całości wniosek W. E. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania stosowanego w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 21 września 2004 r.

W *petitum* kasacji zarzucono rażące naruszenie prawa, które zdaniem autora kasacji, miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegające na obrazie przepisów:

- 1) art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, w związku z uznaniem przez Sąd odwoławczy, iż stosowany wobec W. E. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 21 września 2004 r. nie naruszał przepisów rozdziału 28 k.p.k. i był spowodowany zawinionym zachowaniem W. E. (ukrywaniem się), a trwanie środka przez wskazany okres było niezbędne dla wykonania czynności procesowych w sprawie, które to naruszenie miało polegać na nieuwzględnieniu faktu, iż wnioskodawca w czasie poprzedzającym rozpoczęcie stosowania wskazanego środka zapobiegawczego, ani nie przebywał za granicą, ani nie ukrywał się (jedynie - zdaniem autora kasacji - nie przebywał na stałe pod zadeklarowanym adresem zamieszkania, o czym miał poinformować Komendanta Policji w R.),
- 2) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez brak ustosunkowania się przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2011 r. do zarzutów apelacji W. E. i jego pełnomocnika wedle standardów wyznaczonych przez te przepisy i poprzestanie przez ten Sąd na lakonicznej (w opinii autora kasacji – jednozdaniowej) konkluzji, co do charakteru zarzutów apelacyjnych.

Ponadto w uzasadnieniu kasacji sformułowano dodatkowy zarzut naruszenia art. 552 § 4 k.p.k. przez uznanie w wyroku Sądu odwoławczego, że stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania nie było niewątpliwie niesłuszne, w sytuacji, gdy zdaniem autora kasacji, w procedurze stosowania tego środka dopuszczono się szeregu błędów i zaniedbań mających

charakter naruszenia przepisów k.p.k. statuujących przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania oraz procedowania w tym przedmiocie, tj. braku przesłuchania oskarżonego (podejrzanego), gdy nie udowodniono by ten przebywał za granicą bądź ukrywał się oraz określających inne tryby umożliwiające zdyscyplinowanie strony postępowania, czego Sąd odwoławczy nie poddał, zdaniem autora kasacji, rzetelnej analizie.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor kasacji, powołując się na art. 537 § 1 i § 2 k.p.k., wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, jako Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnika z urzędu W. E., prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Wskazał, iż autor kasacji w rzeczywistości prezentuje jedynie odmienną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyraża brak akceptacji dla dokonanych przez sądy obu instancji wniosków i rozstrzygnięć.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 552 § 4 k.p.k. oskarżonemu przysługuje odszkodowanie i zadośćuczynienie w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Materialnoprawne przesłanki stosowania tej regulacji były przedmiotem dokładnej analizy Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 15 września 1999 r. (I KZP 27/99, OSNKW z 1999 r., nr 11-12, poz. 72). Zdaniem Sądu Najwyższego, „niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie będzie miało miejsce wówczas, gdy było ono stosowane z naruszeniem przepisów k.p.k., dotyczących tego środka zapobiegawczego albo okazało się niezasadne z punktu widzenia ostatecznego (prawomocnego) rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w tej sprawie, a także w toku postępowania w przedmiocie odszkodowania lub zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie”. W uchwale podkreślono w szczególności, że „za niewątpliwie niesłuszne, w zasadzie, uznać należy każde tymczasowe aresztowanie oskarżonego (podejrzanego), który ostatecznie (prawomocnie) został: uniewinniony, umorzono w stosunku do niego postępowanie, także warunkowo, sąd odstąpił od wymierzenia kary, nastąpiło skazanie na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wymierzona została tylko kara nie związana z pozbawieniem wolności

lub środek karny, a także, gdy wymierzona została kara pozbawienia wolności w wysokości niższej niż okres tymczasowego stosowania aresztowania - w tym ostatnim wypadku problem odszkodowania dotyczy tylko stosowania tymczasowego aresztowania w czasie stanowiącym różnicę między tymi okresami (...). Prawomocne uniewinnienie, w zasadzie, stanie się zawsze podstawą ustalenia, że wcześniej stosowane tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne, i to bez względu na to, czy jego podstawą będzie pewne stwierdzenie, że przestępstwa w ogóle nie popełniono, albo że popełnił je kto inny, czy też stało się tak dlatego, że nie zdołano zebrać wystarczających dowodów winy, nawet wówczas, gdy zastosowanie miała reguła określona w art. 5 § 2 k.p.k. W tych bowiem wszystkich sytuacjach uznać należy (...), iż odpowiedzialność za szkodę i krzywdę wynikłą ze stosowania w takiej sytuacji tymczasowego aresztowania, na zasadzie ryzyka, ponosi Skarb Państwa.”

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela stanowisko wyrażone w cytowanej uchwale i potwierdzone kolejnymi judykatami najwyższej instancji sądowej (por. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2002 r., V KK 377/01, OSNKW 2002, z.11-12, poz.105; wyrok SN z dnia 2 marca 2010 r., III KK 317/09, R-OSNKW 2010, poz. 461; ; postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2010 r., V KK 308/09, R-OSNKW 2010, poz. 741). Zgodnie z tym stanowiskiem, nie jest co prawda wykluczone uznanie, że tymczasowe aresztowanie zastosowane w sprawie, w której zapadł wyrok uniewinniający, nie będzie miało „niewątpliwie niesłusznego” charakteru w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., może to wszakże nastąpić tylko w wyjątkowych przypadkach i zawsze wymaga wykazania szczególnych okoliczności, które ze względu na zawinione i celowe zachowanie samego oskarżonego usprawiedliwiały mimo wszystko zastosowanie najdolegliwszego środka zapobiegawczego. Owo usprawiedliwienie musi być dokonywane w perspektywie *ex post*, uwzględniającej przebieg całego postępowania, co w szczególności pozwala dopiero na weryfikację dochowania przez sąd stosujący lub przedłużający stosowanie tymczasowego aresztowania zasady *ultima ratio* (art. 257 § 1 k.p.k.) oraz ocenę istotności wpływu wspomnianego zawinionego i celowego działania oskarżonego na faktyczną długość stosowania tymczasowego aresztowania.

Ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w sprawie będącej przedmiotem kasacji nie dają podstaw do przyjęcia kategorycznego wniosku, sformułowanego przez ten Sąd, że nie są spełnione przesłanki określone w art. 552 § 4 k.p.k..

Ocena ta została zaakceptowana przez Sąd Apelacyjny mimo, że w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji zarzucono naruszenie art. 552 § 4 k.p.k., co obligowało Sąd Odwoławczy do wnikliwej analizy zasadności rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku w perspektywie naruszenia regulacji prawa materialnego. Sąd Apelacyjny nie tylko obowiązku swojego nie wykonał, ale nadto przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji o braku realizacji przesłanki „niewątpliwej niesłuszności” zastosowanego wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym.

W szczególności, sądy obu instancji pominęły rozważenie, czy istotnie konieczne było w realiach ocenianej sprawy stosowanie tymczasowego aresztowania dla osiągnięcia celu procesowego, jakim był udział oskarżonego w jednej rozprawie, na której otwarto przewód sądowy i odebrano od niego wyjaśnienia. Sądy nie wyjaśniły, dlaczego nie byłoby wystarczającym dla wykonania tej czynności zastosowanie środka mniej dolegliwego w postaci zatrzymania oskarżonego i doprowadzenia go na rozprawę. Sąd Okręgowy w Warszawie ograniczył się w tym zakresie do kategorycznego stwierdzenia, że zastosowanie tymczasowego aresztowania „było niezbędne dla skutecznego i prawidłowego przeprowadzenia postępowania karnego w stosunku do wnioskodawcy” oraz że „był to jedyny skuteczny sposób zrealizowania ciężących na sądzie obowiązków” (s. 7 uzasadnienia wyroku). Z kolei Sąd Apelacyjny, uzasadniając tezę o „słuszności” stosowania tymczasowego aresztowania wskazuje, że zachowania wnioskodawcy utrudniające postępowanie stwarzały sytuację zbliżoną do przewidzianej w dyspozycji art. 75 § 1 k.p.k. (s. 3 uzasadnienia wyroku). Sąd ten jednak pominął zupełnie treść paragrafu drugiego tego przepisu, w którym wyraźnie wskazano, że „w razie nie usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego można go zatrzymać i sprowadzić przymusowo”, co jest środkiem znacznie mniej dolegliwym, niż stosowanie tymczasowego aresztowania.

Nadto nie wyjaśniono powodów, dla których już na pierwszej rozprawie w dniu 14 lipca 2004 r. nie zdecydowano się na zastosowanie poręczenia majątkowego, skoro środek ten zastosowano już dwa miesiące później, tj. 16 września 2004 r, na kolejnej rozprawie.

Nie wyjaśniono także, jakie zawinione i celowe zachowanie wnioskodawcy w sposób istotny wpłynęło na długość stosowania tymczasowego aresztowania, co ma szczególne znaczenie biorąc pod uwagę fakt, że pomiędzy osadzeniem

wnioskodawcy w areszcie a terminem pierwszej rozprawy upłynęło ponad trzy miesiące, a kolejne dwa miesiące upłynęły do terminu następnej rozprawy. Orzekające w sprawie sądy nie zbadaly, czy przyczyną tak długiego tymczasowego aresztowania było wspomniane zarzucalne działanie samego wnioskodawcy, czy też okoliczności od niego niezależne (stan zdrowia, organizacja pracy sądu).

Sąd Apelacyjny stwierdził co prawda, że *„zdaje sobie sprawę z tego, że w praktyce pewien problem może pojawiać się przy dokonywaniu oceny <<śłuszności>> tymczasowego aresztowania w kontekście dyrektywy minimalizowania tego środka zapobiegawczego i czasu niezbędnego dla wykonania czynności, której unikanie było przyczyną stosowania aresztu”* (s. 4 uzasadnienia), z twierdzenia tego nie wyprowadził jednak odpowiednich wniosków, ograniczając się do przytoczenia dat wykonanych czynności procesowych z udziałem oskarżonego oraz ogólnikowego stwierdzenia, że *„tymczasowe aresztowanie trwało zatem wyłącznie przez okres niezbędny do wykonania czynności procesowych”*. W perspektywie kryteriów zawartych w art. 552 § 4 k.p.k. konieczne było jednak zbadanie, czy długość owego *„niezbędnego okresu”* spowodowana była zawinionym zachowaniem samego wnioskodawcy, czy też zależała od okoliczności, na które nie miał wpływu, w tym ewentualnie od organizacji pracy sądu. Ponadto, mając na względzie wspomnianą przez Sąd Apelacyjny *„dyrektywę minimalizowania”* tymczasowego aresztowania, należało rozważyć, czy w ogóle stosowanie tego środka było konieczne dla wykonania wskazanych przez ten sąd czynności procesowych, w których udział wnioskodawcy był obowiązkowy.

Mając na względzie powyższe okoliczności, należało stwierdzić, że doszło do naruszenia art. 552 § 4 k.p.k. poprzez jego błędną interpretację w postaci pominięcia istotnych kryteriów ustalenia *„niewątpliwej niesłuszności”* tymczasowego aresztowania zastosowanego w sprawie, w której ostatecznie zapadł wyrok uniewinniający. Musiało to skutkować uchYLENIEM wyroków Sądów obu instancji i czyniło zbędnym rozpoznawanie pozostałych zarzutów sformułowanych w kasacji, a odnoszących się do naruszenia przez Sąd odwoławczy prawa procesowego.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy, poza innymi kryteriami wynikającymi z treści art. 552 § 4 k.p.k., weźmie pod uwagę konieczność rozważenia, czy przy stosowaniu tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy została dochowana zasada *ultima ratio* mająca swój wyraz w art. 31

ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 257 § 1 k.p.k., a także, czy na długość stosowania tymczasowego aresztowania miało bezpośredni wpływ zarzucalne zachowanie wnioskodawcy.